
ROZWÓJ GÓRNOŚLĄSKIEGO ZESPOŁU MIEJSKIEGO WYBRANE PROBLEMY OSADNICZE I SPOŁECZNO-DEMOGRAFICZNE

ZAŁOŻENIA WSTĘPNE

Współczesne procesy urbanizacyjne, sięgające swymi początkami okresu powstawania kapitalistycznych form produkcji przemysłowej, są typowe dla wielu regionów ekonomicznych i prowadzą do poważnych przekształceń ich struktury osadniczej i społeczno-demograficznej. Charakterystyczną cechą postępującej urbanizacji jest przy tym tendencja do skupienia się ludności w wielkich zespołach osadniczych, jakie kształtują się w wyniku narastającej koncentracji ośrodków pracy. Z przestrzenną koncentracją produkcji wiąże się bowiem tzw. korzyści urbanizacyjno-regionalizacyjne (I s a r d, 1965), których rozeznanie jest jednym z ważnych etapów w studiach nad wielkimi okręgami miejsko-przemysłowymi. Przykładem zespołu miejsko-przemysłowego, powstałego w wyniku wyżej nakreślonych procesów urbanizacyjnych jest Górnośląski Okręg Przemysłowy. Ten najważniejszy okręg przemysłowy Polski jest okręgiem wybitnie surowcowym, gdyż powstał i osiągnął dzisiejsze rozmiary dzięki występowaniu na Wyżynie Śląskiej ważnych bogactw mineralnych (W r z o s e k, 1972).

ROZWÓJ GOSPODARCZY I PRZESTRZENNY GÓRNOŚLĄSKIEGO ZESPOŁU MIEJSKIEGO

Zespół Miejski GOP stanowi największe skupisko ludności, a zarazem jedyną formację przestrzennie-gospodarczą tego typu w Polsce. W skali europejskiej porównać by ją można z Zagłębiem Ruhry lub konurbacją górniczo-przemysłową Birmingham w środkowej Anglii (tzw. Black Country czyli „Czarna Kraina”), od których Górnośląski Okręg Przemysłowy jest jednak wyraźnie mniejszy. Aglomeracja górnośląska jest podobnie jak poprzednio wymienione konsekwencją długotrwałych procesów migracyjnych i industrializacyjnych, od ponad 150 lat związanych z żywiołowym rozwojem przemysłu wydobywczego i przetwórczego.

O współczesnej strukturze przestrzenno-gospodarczej omawianego zespołu osadniczego zdecydowały surowce mineralne, przede wszystkim bogate i korzystnie zalegające złoża węgla kamiennego, rud cynkowo-olowianych oraz mniej zasobne złoża niskoprocentowych rud żelaza. Impulsem do szerszego rozwoju przemysłu na tym terenie stał się postęp techniczny, a zwłaszcza zastosowanie w końcu XVIII w. węgla kamiennego jako surowca i źródła energii. W początkach XIX w., po wynalezieniu metody wytapiania cynku, nowym, poważnym konsumentem węgla kamiennego stało się hutnictwo cynku. Dzięki bogatym i położonym w pobliżu kopalń węgla złożom galmanu i blendy cynkowej, hutnictwo to rozwinęło się tak silnie, że Górnośląski Okręg Przemysłowy stał się w ostatnich dziesięcioleciach XIX w. największym producentem cynku na świecie (Miształ, 1970).

Do najważniejszych czynników, które przekształciły w drugiej połowie XIX w. luźne skupienie drobnych ośrodków górniczo-hutniczych w potężny kompleks przemysłowy należały rozwój transportu kolejowego i postęp techniczny w przemyśle. Już w początkach XX w. GOP stał się największą aglomeracją przemysłową na ziemiach polskich i jedną z większych w Europie.

Do czasu rozwoju gałęzi przemysłu surowcowego i energetycznego osadnictwo miejskie Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego kształtowało się w podobny sposób jak w innych dzielnicach Polski. Wskazuje na to przetrwały z formacji feudalnej obraz miejskiej sieci osadniczej, na którą składały się małe ośrodki, położone na skraju dzisiejszego centrum aglomeracji. Do najstarszych i jedyńskich przedindustrialnych miast GOP należą: Bytom (lokacja z 1254 r.), Gliwice (1475 r.) i Pyskowice (1260 r.) na zachodzie omawianego obszaru oraz Będzin (1358 r.) i Czeladź (XIV/XV w.) na północnym wschodzie, a ponadto Mysłowice (XIII w.) na południowym wschodzie, na granicy późniejszych trzech zaborów. Całe centrum obecnej aglomeracji miejsko-przemysłowej zawdzięcza swój rozwój kapitalistycznej industrializacji, a obszar, który jeszcze w końcu XVIII w. nie posiadał ani jednego miasta przekraczającego 3 tys. mieszkańców, w krótkim czasie przekształcił się w największy na ziemiach polskich zespół miejski (Rajman, 1970).

Burzliwemu rozwojowi przemysłu towarzyszył gwałtowny wzrost gęstości zaludnienia i urbanizacji GOP. O ile w 1861 r. małe miasta znajdujące się na tym obszarze liczyły łącznie 31,4 tys. mieszkańców (Hornig, 1954), to w 10 lat później, łącznie z nowymi ośrodkami miejskimi: Katowicami i Królewską Hutą, sieć miast skupiała już 69,1 tys. mieszkańców (wzrost o 102,6%). W 1910 r. ludność miejska GOP liczyła już 416,2 tys. osób (wzrost o 502,1%), by w przededniu II wojny światowej osiągnąć stan 906,3 tys. mieszkańców (Jelonek, 1956). W okresie żywiołowego rozwoju kapitalistycznych form produkcji i odpowiadających im form osadnictwa miejsko-przemysłowego ludność miejska GOP wzrosła aż o 872,2 tys. osób, co w odniesieniu do 1861 r. daje wskaźnik wzrostu o 2776%.

Strukturę osadniczą Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego charakteryzuje wyjątkowa złożoność, tak ze względu na genezę poszczególnych ośrodków, jak i funkcje spełniane w gospodarce regionu śląskiego i kraju. Rozwój osadnictwa miejskiego na tym obszarze można podzielić na cztery etapy, z których trzy przypadają na formację kapitalistyczną.

1) Okres pierwszy, od początku XIX w. do lat siedemdziesiątych, charakteryzuje się szybkim, lecz dość zrównoważonym rozwojem miast i osad przemysłowych oraz dobrymi na ogół rozwiązaniami urbanistycznymi, na potrzeby mieszkaniowe rozbudowujących się zakładów przemysłowych. Podstawową formą budownictwa było rozproszone wokół powstających kopalń i hut budownictwo patronalne i na wpół wiejskie, rozwijające się wówczas jeszcze w dobrych warunkach przestrzennych (Grabani, 1964). Osiedla okresu wczesnego kapitalizmu odznaczały się jednak bardzo niskim standardem wyposażenia komunalnego.

Spośród wielu osad górniczych i hutniczych prawa miejskie otrzymały w tym okresie jedynie dwa ośrodki: Katowice w 1865 r. i Królewska Huta w 1868 r., zaś stary ośrodek miejski Zagłębia Dąbrowskiego – Czeladź zdegradowano w 1867 r. do rzędu osady wiejskiej. Nowe miasta przemysłowe rozbudowywały się kosztem okolicznych wsi i przyfabrycznych osiedli, zaś masowy napływ ludności wiejskiej do kopalń i hut wpłynął na ich gwałtowny wzrost demograficzny.

2) Charakterystyczną cechą drugiego etapu, który trwał do końca I wojny światowej, był szybki przyrost ludności miejskiej i równoległy rozwój przestrzenny miast i osad przemysłowych. Za przyrostem budownictwa mieszkaniowego, głównie patronalnego typu wielorodzinnego, nie nadążał jednak rozwój urządzeń komunalnych. W okresie tym, związanym z pojawieniem się wielokapitalistycznych form produkcji, krystalizuje się z wolna klasowy podział w zabudowie mieszkaniowej. Obok dzielnic górniczych i robotniczych powstają na przełomie XIX i XX w., w pewnym oddaleniu od uciążliwych zakładów przemysłowych, dzielnice urzędnicze i zamieszkałe przez średni oraz wyższy dozór techniczny kopalń i hut. Jedynym, a więc nietypowym osiedlem robotniczym o harmonijnie uformowanym układzie przestrzenno-urbanistycznym była kolonia Giszowiec, założona w 1906 r. na południowy-wschód od Katowic, wśród lasów mysłowickich (Nalepa-Ołowska 1955).

Charakterystyczny dla wcześniejszego okresu typ górnika-rolnika (hutnika-rolnika) zmienia się wraz z rozwojem kapitalistycznych form produkcji w typ robotnika przemysłowego, nie związanego już z ziemią, co prowadzi do masowego napływu ludności wiejskiej do miast i rozwoju skupionych form osadniczych. Ilustracją tych żywiolowo przebiegających procesów urbanizacyjnych może być przykład Królewskiej Huty, która to osada w momencie uzyskania praw miejskich liczyła zaledwie 770 stałych mieszkańców. Pod koniec XIX w. osiedla Królewskiej Huty zamieszkiwało już blisko 60 tys. osób,

zaś w 1910 r. miasto osiągnęło stan zaludnienia 72,6 tys. mieszkańców, stając się największym ośrodkiem Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego. Słabiej uprzemysłowione Katowice, kształtujące swe funkcje ośrodka subregionalnego, rozwijały się nieco wolniej, ale w wyniku wzrastającego napływu ludności i ten nowy ośrodek miejski liczył już w 1910 r. ponad 43 tys. mieszkańców. Szybko rozwijały się również stare miasta omawianego zespołu: Bytom zwiększył stan zaludnienia z 9,4 tys. w r. 1861 do 67,7 tys. w r. 1910 zaś Gliwice z 10,9 tys. do 67,0 tys. mieszkańców. Małymi miastami pozostały na omawianym obszarze jedynie Będzin i Mysłowice.

W drugim etapie kształtowania się struktury przestrzenno-osadniczej Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego prawa miejskie uzyskały również trzy ośrodki Zagłębia Dąbrowskiego: Sosnowiec w 1902 r., Czeladź w 1915 r. (przywrócenie praw miejskich) i Dąbrowa Górnicza w 1916 r. Rozwojowi tych ośrodków, a szczególnie Sosnowca (zespół osad górniczych i robotniczych liczył w chwili powstania miasta blisko 60 tys. mieszkańców, a przed I wojną światową przekroczył już 118 tys. mieszkańców) sprzyjała wojna celna między Niemcami a Rosją, trwająca od 1892 r. (Ciepielewski i in., 1974). W jej wyniku Rosja wprowadziła wysokie cła protekcyjne, zamykające praktycznie granicę dla wyrobów niemieckich. Przemysłowcy górnośląscy, aby się utrzymać na rynkach polskich i rosyjskich, zaczęli na wielką skalę uruchamiać filie swych przedsiębiorstw po drugiej stronie granicy, przyczyniając się do gwałtownego napływu ludności do rozwijających się miast przemysłowych.

Wspólną cechą początkowych procesów urbanizacyjnych na obszarze Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego było powstanie wielu osiedli paternalnych w miejscach najdogodniejszych dla ówczesnych właścicieli zakładów przemysłowych i w zależności od warunków górniczych. Jednostki te nie miały odpowiednich powiązań z miastami, nie miały też własnego, dostatecznego programu usług, urządzeń komunalnych i terenów zielonych. Sieć infrastruktury technicznej przeprowadzono w następstwie powstania tych osiedli, zaś jej realizację utrudniało ogromne rozproszenie zabudowy mieszkaniowej. W wyniku dalszej rozbudowy, łączone mechanicznie, tworzyły kompleksy miejskie mocno zróżnicowane, często bez wyraźnie wykształconego śródmiejskiego centrum handlowo-usługowego, o słabo powiązanych ze sobą dzielnicach (Melich, 1970).

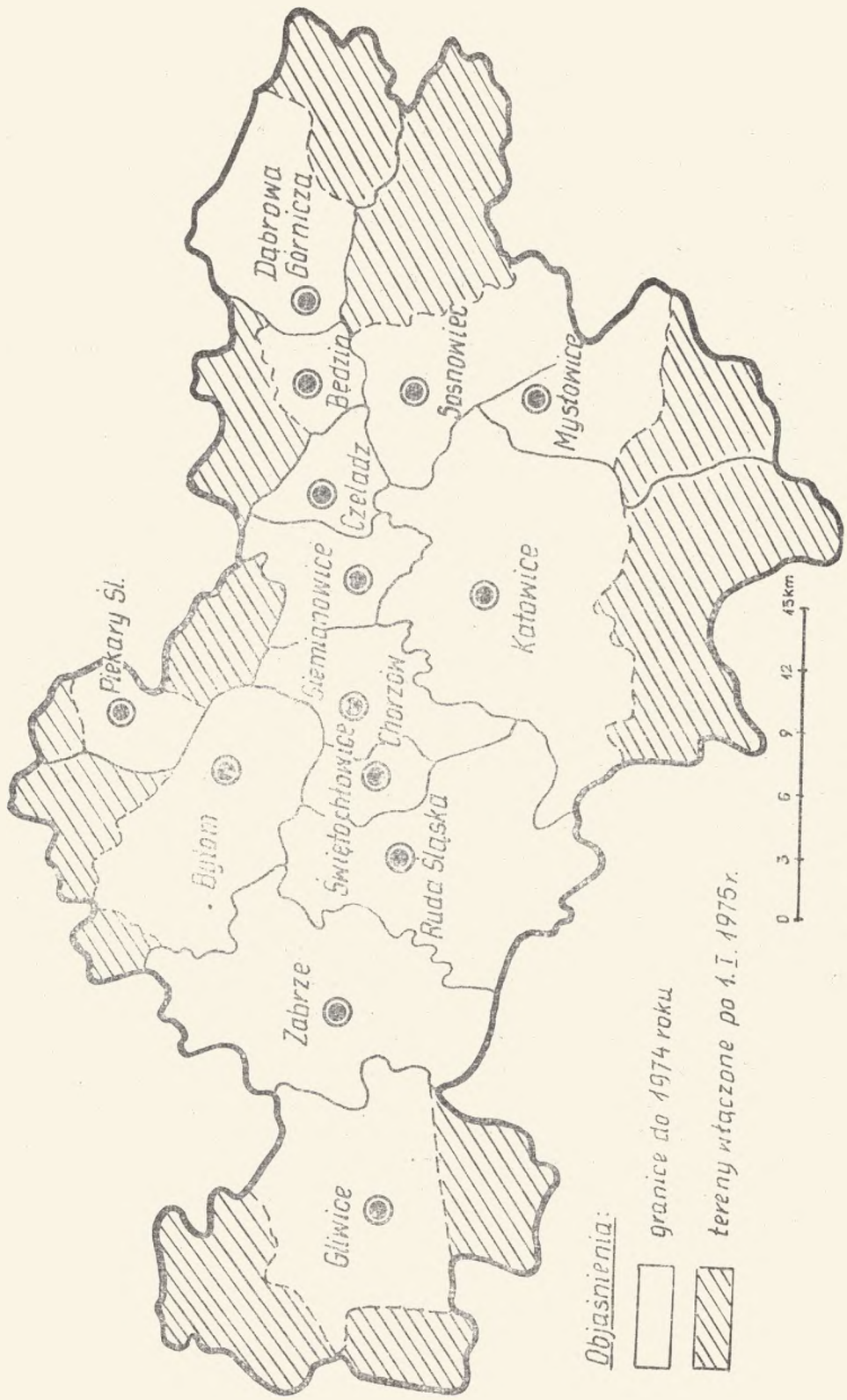
3) Etap trzeci, trwający do końca II wojny światowej, nie zaznaczył się szczególnie silnie w strukturze osadniczej Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego. Po obu stronach ówczesnej granicy państwowej powstało szereg dalszych kolonii robotniczych, rozwijających się obok kontynuowanego budownictwa paternalnego. Kolonie te charakteryzowało na ogół słabe wyposażenie w urządzenia komunalne i socjalne. Prawa miejskie zyskały w tym etapie rozwoju GOP kolejne osady przemysłowe: Siemianowice w 1932 r., Szopienice w 1939 r., a po stronie niemieckiej Zabrze w 1922 r., liczące już

ponad 100 tys. mieszkańców. Była to największa gmina wiejska w całej Europie.

Z rozwojem gospodarczym i zwiększaniem się liczby osiedli wiązał się w latach międzywojennych proces scalania miast i osiedli w zakresie administracyjnym i przestrzennym, a częściowo pod względem społeczno-funkcjonalnym. Miasta GOP wchłaniały w okresie dynamicznego rozwoju w XIX i XX wieku wiele sąsiednich miast i osiedli, niekiedy większe i starsze. Zjawisko to obserwujemy na przykładzie Bogucic, wchłoniętych przez Katowice. W wyniku łączenia pojedynczych gmin w większe jednostki zmniejszała się liczba samodzielnych organizmów społeczno-gospodarczych. Z istniejących w połowie XIX w. 150 jednostek osadniczych pozostało w okresie międzywojennym 58, jednakże tylko 12 z nich posiadało prawa miejskie.

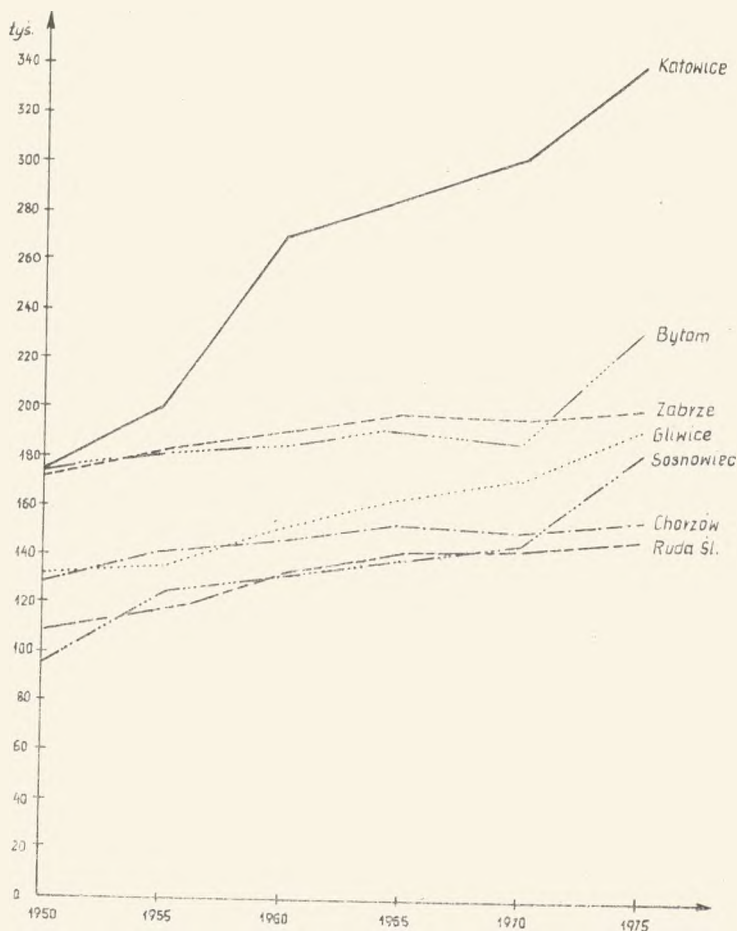
Atrakcyjność górnośląskiego przemysłu była tak wielka, że w okresie dynamicznego rozwoju gospodarczego nie mogło dojść do uformowania gospodarczo i funkcjonalnie prawidłowego organizmu miejsko-przemysłowego. Na obszarze GOP powstawały wciąż nowe i rozbudowywały się stare zakłady produkcyjne, wchłaniające coraz to liczniejsze rzesze pracowników. Ponadto teren obecnej konurbacji górnośląskiej, podzielony sztucznie barierami granic politycznych, był typowym regionem nadgranicznym. W konsekwencji do żywiołowości i bezplanowości należy dodać jeszcze czynnik powiązań politycznych i gospodarczych, rzutujących na rozwój poszczególnych członów kształtującej się konurbacji (Ż m u d a, 1972).

4) Po drugiej wojnie światowej nastąpił nowy, czwarty w historii Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego okres wzmoczonego rozwoju gospodarczego, uwarunkowany potrzebami odbudowy kraju oraz awansem tego regionu w Polsce Ludowej. Ogromne i stale wzrastające potrzeby odbudowującej się ze zniszczeń wojennych Polski wymagały maksymalnego wykorzystania istniejących możliwości produkcyjnych śląskiego przemysłu, stąd burzliwy, lecz żywiołowy rozwój gospodarczy tego regionu w pierwszych latach powojennych. Do rangi miast podniesiono w 1947 r. Rudę Śląską, Nowy Bytom i Wirek (połączone w 1958 r. w jeden organizm administracyjno-gospodarczy) oraz górniczo-hutnicze Świętochłowice. Ponadto prawa miast lub osiedli uzyskało w latach 1950-1962 kilkanaście osad górniczych i przemysłowych, zlokalizowanych w bezpośrednim sąsiedztwie największych miast konurbacji. Osady te otaczały centrum zespołu od północy, wschodu i południa, tworząc jak gdyby przedłużenie właściwej konurbacji. W wyniku podziału administracyjnego kraju z 1975 r. wiele tych osad utraciło samodzielność i wchodzi obecnie w skład 14 wielkich organizmów miejsko-przemysłowych (ryc. 1).



Ryc. 1. Rozwój przestrzenny Zespołu Miejskiego GOP

Wzrost zaludnienia ośrodków miejskich konurbacji GOP jest w dużym stopniu pochodną ich dalszego rozwoju terytorialnego, gdyż centralne dzielnice tych rozległych organizmów administracyjno-gospodarczych nie wykazują już zwiększonej dynamiki rozwoju demograficznego (ryc. 2). Chara-



Ryc. 2. Rozwój zaludnienia wielkich miast GOP-u w latach 1950–75

akterystyczną cechą powojennego rozwoju demograficznego miast zespołu było nierównomierne natężenie. W osiągniętej fazie zurbanizowania Zespołu Miejskiego GOP tempo wzrostu zaludnienia zależało bowiem już bardziej od możliwości ekspansji terytorialnej poszczególnych ośrodków niż od ich potencjału ekonomicznego. Poparciem tej tezy mogą być przykłady Mysłowic i Świętochłowic, a więc ośrodków przemysłowych podobnej wielkości, różniących się jednak miejscem w strukturze przestrzennej Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego.

Wychodząc z analizy wskaźników wzrostu demograficznego w dwu prze-
krojach czasowych: 1950–1960 i 1960–1974 (tab. 1) można w obrębie roz-
patrywanego zbioru miast wyróżnić trzy charakterystyczne typy:

Tabela 1

ROZWÓJ DEMOGRAFICZNY GÓRNOŚLĄSKIEGO ZESPOŁU MIEJSKIEGO
W LATACH 1950–1974

Miasto	Liczba mieszkańców			Wzrost w %		
	1950	1960	1974	1950–60	1960–74	1950–74
Katowice	222,7	269,9	340,3	21,2	26,1	52,8
Bytom	173,5	182,6	232,4	5,2	27,6	33,9
Zabrze	173,9	190,0	202,9	9,2	6,8	16,7
Sosnowiec	106,8	131,7	193,5	23,3	46,9	81,2
Gliwice	120,0	135,3	192,6	12,7	42,3	60,5
Chorzów	130,0	147,0	155,0	13,6	5,4	19,2
Ruda Śląska	112,0	131,7	147,6	17,6	12,1	31,8
Dąbrowa Górnicza	41,1	55,7	78,9	35,5	41,6	92,0
Siemianowice Śl.	53,0	62,4	71,2	17,7	14,1	34,3
Piekary Śl.	22,9	32,2	62,1	40,6	92,8	171,2
Mysłowice	35,5	40,2	60,9	13,2	51,5	71,5
Będzin	34,4	39,5	58,8	14,8	48,9	70,9
Świętochłowice	56,6	57,4	58,4	1,4	1,7	3,2
Czeladź	20,2	30,2	34,4	49,5	13,9	70,3

1) miasta o wyrównanym tempie wzrostu ludności w obydwu przekro-
jach (± 5 pkt.) – Katowice, Zabrze, Świętochłowice, Siemianowice;

2) miasta o szybszym wzroście w pierwszym okresie przy zwolnionym
tempie w okresie drugim – Chorzów, Ruda Śląska, Czeladź;
nie z rozrostem terytorialnym – Bytom, Sosnowiec, Gliwice, Dąbrowa Gór-
nicza, Piekary Śląskie, Będzin, Mysłowice.

3) miasta o szybkim tempie wzrostu w okresie drugim, związanym głów-

W 1960 r. miasta centralnej części Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego skupiały 1473,6 tys. mieszkańców, zaś miasta bezpośredniej strefy obrzeża 359,5 tys. osób (stosunek 80:20). W wyniku gwałtownego przyrostu demograficznego oraz dokonanych zmian w podziale administracyjnym miast zaludnienie centralnej części Zespołu Miejskiego GOP wzrosło w 1975 r. do 1826,0 tys. mieszkańców, czyli o 23,9%, zaś miast strefy obrzeżnej, częściowo już wchłoniętej przez największe ośrodki konurbacji, do stanu 409,0 tys. osób, czyli o 13,8%. Proporcje między wielkością zaludnienia centrum Gór-

nośląskiego Okręgu Przemysłowego a zaludnieniem miejskim strefy obrzeżnej nie uległy jednak zasadniczej zmianie (stosunek 82:18), co wskazuje na nietypowy przebieg procesów ludnościowych w tak wielkiej aglomeracji osadniczo-przemysłowej. Dużym zmianom uległy natomiast proporcje powierzchniowe, a tym samym w gęstości zaludnienia centrum zespołu i jego obrzeża. O ile w 1960 r. miasta centralnej części konurbacji zajmowały obszar 611 km², o przeciętnej gęstości zaludnienia 2 412 osób/km², to w r. 1975 wielkości te wynosiły odpowiednio 786 km² i 2 323 osoby na km². Dla miast strefy bezpośredniego obrzeża wartości te w r. 1960 wynosiły 534 km² i 673 osób/km², zaś dla r. 1975 już tylko 388 km² i 1 054 osoby na km².

Dynamiczna i progresywna ekspansja urbanistyczna omawianego zespołu miejskiego stwarza ciągle nowe, dodatkowe problemy rozwojowe. Wobec ewolucyjnego charakteru rozwoju struktur osadniczych wystąpiło w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym silne oddziaływanie stanu istniejącego na procesy przekształceń. Skutkiem tego było utrwalenie dawnych, nie zawsze pożądanых cech struktur, rozwijanych przez nowe elementy, a także rozwój historycznej wielowarstwowości struktur (Z e m ł a, 1971). Wielkie miasta GOP osiągnęły w okresie powojennym pewien próg rozwojowy, uwarunkowany istniejącą substancją mieszkaniową (ponad 40% zasobów mieszkaniowych pochodzi sprzed 1918 roku) i uciążliwością życia w zdegradowanych warunkach środowiskowych. Problem ten dostrzeżono już na początku lat pięćdziesiątych, kiedy przystąpiono do opracowania planu deglomeracji centralnej części Zespołu Miejskiego GOP. Plan ten opierał się na wytycznych zawartych w studium planu krajowego i dzielił GOP na najsilniej zurbanizowaną strefę „A”, zajmującą obszar około 700 km², o gęstości zaludnienia ponad 2 000 osób na km² oraz otaczającą strefę „B”, o gęstości zaludnienia nie przekraczającej 200 osób na km². Koncepcja deglomeracji Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego nie została jednak konsekwentnie zrealizowana, głównie ze względu na opory górnictwa i przemysłu oraz brak w początkach niezbędnych połączeń kolejowych.

Ograniczenie rozwoju wielkich aglomeracji nie musi jednak oznaczać hamowania rozwoju ich funkcji. Nowe zadania w zakresie produkcji przemysłowej i usług mogą być także realizowane dzięki modernizacji urządzeń, wprowadzaniu nowoczesnych metod produkcji oraz częściowej zmianie jej profilu, czy też na skutek przesunięć w zawodowej strukturze ludności. W tej sytuacji przystąpiono do ustalania założeń tzw. planu generalnego zespołu miast i osiedli Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego, opracowywanego z myślą o kształcie urbanistycznym w roku 1980 i latach następnych. Prace planistyczne zakończono zasadniczo w 1962 r. Zgodnie z ich założeniami mają ulec likwidacji 42 zakłady uciążliwe dla środowiska, a 33 będą zdeglomerowane. Pozostałe zakłady przemysłowe połączy się w tzw. zespoły przestrzenne, z których stopniowo wyeliminuje się zabudowę mieszkaniową (Ż m u d a, 1972).

Stała progresja industrializacyjna, której podstawową funkcją jest złożony proces urbanizacyjny, doprowadziła do wytworzenia na obszarze GOP charakterystycznego krajobrazu antropogenicznego, gdzie wszystko się zmienia i znajduje się w ciągłym ruchu przestrzennym, społecznym i funkcjonalnym. Szczególnie doniosłym i pilnym zadaniem jest przebudowa wielu dzielnic mieszkaniowych, nawet całych śródmieści. Dobrych przykładów dostarczają już dziś nowoczesne śródmieścia Katowic i Sosnowca oraz przebudowywane dzielnice centralne Zabrza, Gliwic, Bytomia, Będzina i Dąbrowy Górniczej. Koncepcja realizowana współcześnie zakłada konieczność radykalnego uzdrowienia warunków mieszkaniowych i zdrowotnych ludności poprzez podniesienie standardu wyposażenia mieszkań, zastosowanie systemu centralnego ciepłownictwa, instalację urzędzeń odpylających i zazielenienie dzielnic centralnych.

Wykształcony w Górnśląskim Okręgu Przemysłowym układ osadniczy reprezentuje wielokrotnie złożony zespół typu konurbacji, a więc układ, dla którego charakterystyczną cechą jest współzależność funkcji. Większość miast tej konurbacji pozbawiona jest stref podmiejskich, gdyż bliskie sąsiedztwo doprowadziło do zrośnięcia ośrodków miejsko-przemysłowych pod względem urbanistyczno-architektonicznym w jeden konglomerat osadniczy. Strefa zewnętrzna tych ośrodków również nie nosi cech strefy podmiejskiej, gdyż charakteryzuje ją intensywne uprzemysłowienie i nierolnicze przeważnie użytkowanie terenu. Większość mieszkańców tej strefy żyje z pracy w lokalnych lub miejskich zakładach przemysłowych, część starszej ludności utrzymuje jeszcze niewielkie działki rolne, łącząc pracę w gospodarstwie ze stałym zatrudnieniem w górnictwie, przemyśle, budownictwie, transporcie kolejowym i innych nierolniczych zakładach.

Konurbację Górnśląskiego Okręgu Przemysłowego można traktować jako przejściowo swoisty, wieloogniskowy kształt przestrzenny przyszłego miasta. Każdy bowiem zespół miejski, na co wskazuje ewolucja okręgów miejsko-przemysłowych Zachodniej Europy, zmierza w swym rozwoju do ukształtowania jednego ogniska i przekształcania się docelowo w skupisko miejskie (W d o w i a k, 1965), każda policentryczna konurbacja zdradza tendencję do przeradzania się w monocentryczną aglomerację. Śledząc rozwój przestrzenno-urbanistyczny i gospodarczo-funkcjonalny Zespołu Miejskiego GOP dostrzegamy tę tendencję na przykładzie Katowic, przekształcających się coraz wyraźniej w nadrzędny ośrodek konurbacji, o dobrze już rozwiniętych funkcjach centrum regionalnego. Rangę metropolii Górnśląskiego Okręgu Przemysłowego (B u c h h o f e r, 1973) podnosi administracyjna funkcja stolicy województwa oraz siedziby władz planistycznych makroregionu południowego. Na wzrastającą rangę Katowic w układzie całej konurbacji wskazują też zmieniające się proporcje zaludnienia stolicy zespołu do następnego miasta. O ile w 1950 r. wynosiły one 100:77, a w 1960 r. 100:70, to w 1975 r. już 100:68.

Zespół miejski GOP jest największym w kraju nierolniczym rynkiem zatrudnienia, oferującym blisko 900 tys. miejsc pracy, głównie w przemyśle i górnictwie (bez realizowanej na wschodnich krańcach zespołu inwestycji huty „Katowice”). Wobec kurczących się z roku na rok lokalnych zasobów siły roboczej do zakładów pracy w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym dojeżdża codziennie ponad 200 tys. pracowników (wraz z przejazdami między miastami zespołu). Zamiejscowa siła robocza stanowi od 11⁰/₀ w stosunku do ogółu zatrudnionych w Zabrze do 41⁰/₀ w Będzinie. Udziały jej w miastach strefy obrzeżnej, bezpośrednio związanej z centrum konurbacji są z reguły znacznie wyższe.

W najbliższym sąsiedztwie ośrodków miejskich górnośląskiej konurbacji wykształcił się pas osadnictwa robotniczego, o całkowicie już przekształconej strukturze społeczno-zawodowej, osadniczej i gospodarczej, w którym rolnictwo stanowi tylko uzupełniające źródło dochodów, jako domena kobiet i ludności starej. Charakterystyczną cechą tego pasma robotniczego osadnictwa jest nader zróżnicowana struktura społeczno-zawodowa mieszkańców. Stwierdzono w licznych studiach analitycznych, że profil tej struktury kształtują nie tylko zakłady lokalne, ale również, a może przede wszystkim zakłady odległe, o wyższych wymogach kwalifikacyjnych. Zakłady takie działają na swe zaplecze w sposób selektywny, ściągając pracowników o odpowiednich kwalifikacjach zawodowych i poziomie wykształcenia. Efektem dalekosiężnego oddziaływania nowoczesnych zakładów przemysłowych i instytucji usługowych jest wyższy poziom wykształcenia ludności w rejonach bezpośrednio przylegających do konurbacji GOP i wielkich rynków zatrudnienia.

W świetle materiałów *Spisu ludności* z 1970 r. okazało się, że w miastach górnośląskiej konurbacji 17,9⁰/₀ ludności w wieku powyżej 15 lat posiadało wykształcenie wyższe i średnie, zaś 19,9⁰/₀ zasadnicze zawodowe. Udziały wymienionych kategorii wykształcenia były zatem zbliżone, jakkolwiek tylko w pięciu ośrodkach (Będzin, Dąbrowa Górnicza, Gliwice, Katowice, Sosnowiec) mieszkańcy z wyższym i średnim cenzusem wykształcenia przewyższali zbiorowość absolwentów szkół zawodowych. Szczególnie wysokie udziały wyższego i średniego wykształcenia zanotowano w Gliwicach (30,5⁰/₀) i Katowicach (26,0⁰/₀), a więc w ośrodkach akademickich, dysponujących ponadto szeregiem instytutów naukowo-badawczych. Najniższe udziały tej kategorii wykształcenia wystąpiły w starych ośrodkach górniczo-hutniczych: Świętochłowicach (10,1⁰/₀), Rudzie Śl. (10,5⁰/₀) i Siemianowicach (12,7⁰/₀).

W bezpośrednim otoczeniu górnośląskiej konurbacji (w dawnej strefie „B” Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego) udziały ludności z wyższym i średnim wykształceniem wahały się od 7,5⁰/₀ w zapleczu Gliwic do 15,9⁰/₀ w rejonie tyskim, przy średniej dla całej strefy w wysokości 13,1⁰/₀. Udział absolwentów zasadniczych szkół zawodowych sięgał w całej strefie 19,7⁰/₀,

przewyższał więc o 6,6 pkt poprzednią kategorię (w samej konurbacji różnica ta wynosiła tylko 2 pkt).

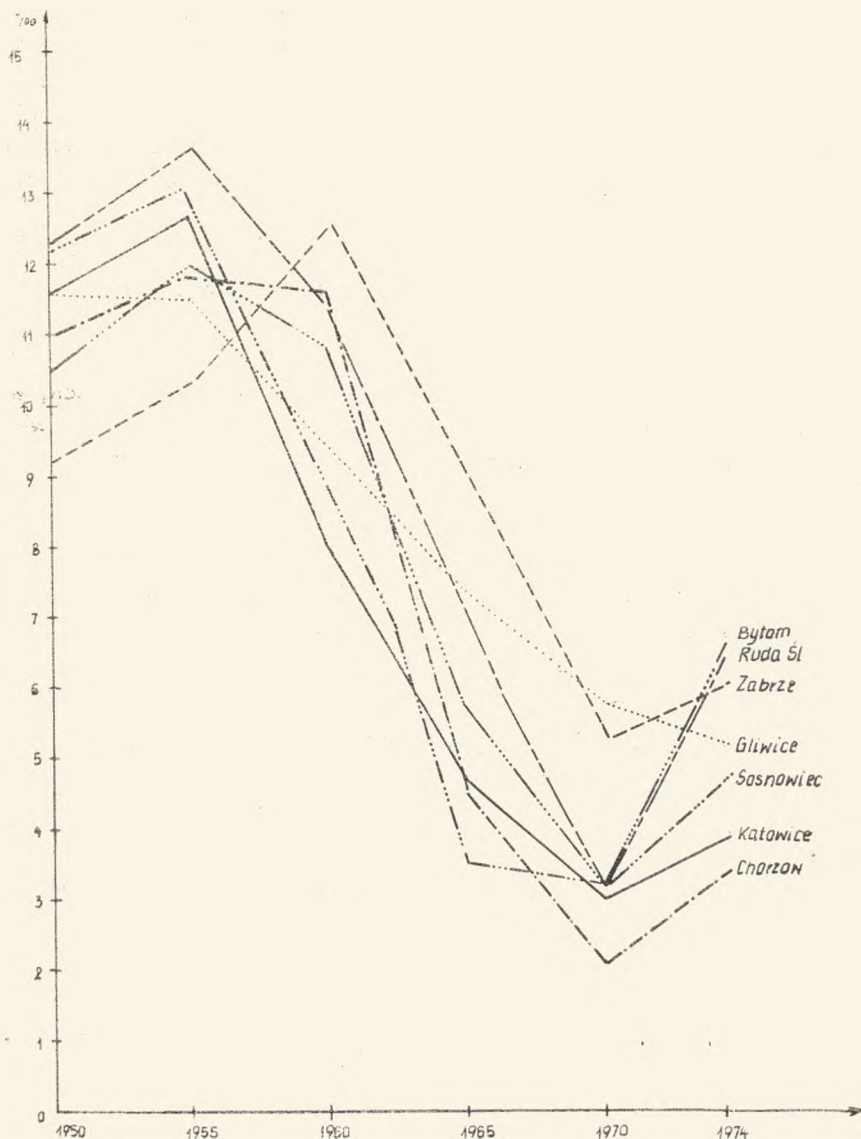
Znacznie niżej kształtowały się udziały omawianych kategorii wykształcenia w terenach wiejskich otaczających konurbację GOP. W strefie bezpośrednio przylegającej do jej ośrodków miejskich ludność z wyższym i średnim cenzusem wykształcenia stanowiła zaledwie 8,0% mieszkańców wsi w wieku powyżej 15 lat, zaś ludność z wykształceniem zawodowym 17,4%. Struktura wykształcenia ludności, będąca jednym z istotnych wykładników poziomu zurbanizowania regionów (R a j m a n, 1972) zależy zatem w poważnej mierze od profilu ekonomicznego miasta i zgromadzonego w nim potencjału przemysłowego i naukowo-badawczego. Teza ta potwierdza się szczególnie w zestawieniu wartości ekstremalnych wykształcenia wyższego i średniego w miastach konurbacji GOP (Gliwice 30,5%, Świętochłowice 10,1%). Dysproporcje udziałów wykształcenia zawodowego, a więc kategorii występującej bardziej powszechnie, nie są już tak duże (Będzin 16,5%, Mysłowice 22,6%).

Poważne konsekwencje społeczne wynikają z ukształtowanej w konurbacji górnośląskiej struktury demograficznej. Wolny stosunkowo wzrost ludności największych miast Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego, hamowany zarówno działającą do dziś barierą mieszkaniową, jak i uciążliwością warunków życia, doprowadził do poważnych zmian w strukturze płci i wieku mieszkańców konurbacji.

Charakterystyczną cechą demograficzną, związaną z oddziaływaniem ekonomicznym miast przemysłowych jest niski współczynnik feminizacji. O ile w miastach województwa katowickiego współczynnik ten jest bardzo wyrównany i wynosi 100,3, to w Katowicach i Rudzie Śl. kształtuje się on poniżej 100, zaś jedynie w Sosnowcu osiąga wartość 106,5, w czym niewątpliwie przejawia się wpływ zlokalizowanych w tym ośrodku zakładów włókienniczych. Odmiennie niż w populacji miast Polski układają się również współczynniki feminizacji w zestawieniu z grupami wieku. Z ogólnych prawidłowości demograficznych wynika postępująca feminizacja społeczeństwa już od 20–24 roku życia (R o s s e t, 1965). Wobec silnego oddziaływania zakładów przemysłu ciężkiego i górnictwa, a więc gałęzi bazujących przede wszystkim na męskiej sile roboczej, w największych miastach GOP obserwujemy charakterystyczne przesunięcia postępu feminizacji. W Bytomiu, Gliwicach i Sosnowcu przewaga kobiet zaczyna się dopiero od grupy wieku 45–49 lat, zaś w Chorzowie, Katowicach, Rudzie Śl. i Zabrze jeszcze później, bo od grupy 50–54 lat począwszy. Wskaźniki te sygnalizują nam ważny problem zachwianej równowagi biologicznej, a zarazem demograficzno-społecznej w miastach górnośląskiej konurbacji.

W strukturze wieku mieszkańców omawianego zespołu występuje niepokojące zjawisko szybkiego starzenia się ludności, widoczne zarówno w przyrostach ludności w wieku poprodukcyjnym, jak i w spadku udziału

dzieci. Najwyższe względne przyrosty ludności w wieku powyżej 60 lat zanotowano w Sosnowcu (w 1960 r. 10,7%, w 1970 r. 16,0% ogółu mieszkańców), Chorzowie (10,3% oraz 15,1%) i w Katowicach (9,9% oraz 14,6%). W tych samych ośrodkach wystąpiły najwyższe relatywne spadki udziału dzieci do lat 15, co już wskazuje na bardzo zaawansowany proces starzenia się ludności. Cała populacja miast województwa katowickiego odznacza się również wysokimi wskaźnikami starości demograficznej (22,9% dzieci i 13,2% starców).



Ryc. 3. Przyrost naturalny wielkich miast GOP-u w latach 1950–74

Z wykształconą strukturą płci i wieku wiąże się problem ruchu naturalnego ludności. W miastach konurbacji GOP wskaźniki przyrostu naturalnego są prawie o połowę niższe od średniej dla miast kraju (4,7‰ wobec 8,7‰), wykazując ostatnio tendencję do umiarkowanego wzrostu (ryc. 3.). Spośród wielkich miast Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego jedynie populację Gliwic charakteryzuje stały, ale umiarkowany spadek przyrostu naturalnego, notowany nieprzerwanie od lat pięćdziesiątych. W 1974 r. skrajne wartości współczynników przyrostu naturalnego zamykały się w przedziale od 1,6‰ (Świętochłowice) do 7,3‰ (Mysłowice). W tym samym okresie przyrost naturalny w miastach bezpośredniego obrzeża konurbacji był znacznie wyższy, sięgając w Knurowie i Tychach wartości 13,5‰ (średni współczynnik dla 10 miast strefy obrzeżnej wynosił 8,9‰). Współczynnikami zbliżonymi do sytuacji w centrum Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego charakteryzowały się jedynie trzy ośrodki: Wojkowice (3,5‰), Piekary Śl. (4,4‰) i Żąbkowice (4,4‰).

Kolejną cechą charakteryzującą zbiór miast Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego jest niski udział przyrostu migracyjnego w ogólnym przyroście ludności. Potwierdziły to już badania GUS-u przeprowadzone dla lat 1961–1969 (S t p i c z y Ń s k i, 1971). Największe miasta omawianej konurbacji wchłaniały w tym okresie przede wszystkim mieszkańców innych miast, zaś napływ ludności wiejskiej był wyraźnie ograniczony, stanowiąc od 27,9% w odniesieniu do ogólnego napływu w Katowicach do 42,9% w Gliwicach.

Tezę o zmniejszeniu napływu w przyroście rzeczywistym ludności górnośląskiej konurbacji potwierdzają porównania udziałów przyrostu naturalnego i salda migracyjnego, przeprowadzone na podstawie danych *Rocznika Demograficznego* dla trzech przekrojów: 1966, 1971 i 1974 r. W oparciu o udziały dwóch rozpatrywanych składników przyrostu ludności wyróżniono następujące typy miast:

Typ A – miasta, w których współczynnik salda migracyjnego jest wyższy od wskaźnika przyrostu naturalnego, a więc ośrodki podlegające faktycznie dalszej urbanizacji.

Typ B – miasta o wyższych wskaźnikach przyrostu naturalnego od współczynników salda migracyjnego, a więc podlegające w dalszym ciągu umiarkowanej urbanizacji.

Typ C – miasta o ujemnym saldzie migracyjnym przy dodatniej wartości przyrostu rzeczywistego.

Typ D – miasta o ujemnym saldzie migracyjnym i ujemnym przyroście rzeczywistym, a więc ośrodki cofające się w swym rozwoju demograficznym.

Typizację miast górnośląskiej konurbacji w oparciu o składowe przyrosty rzeczywistego przedstawia tabela 2.

Tabela 2

Miasto	Lata		
	1966	1971	1974
Będzin	D	D	A
Bytom	D	C	B
Chorzów	C	A	B
Czeladź	B	A	C
Dąbrowa Górnicza	C	A	B
Gliwice	C	C	A
Katowice	B	A	A
Mysłowice	B	A	C
Ruda Śląska	B	B	C
Siemianowice Śl.	A	A	A
Sosnowiec	A	B	B
Świętochłowice	C	D	A
Zabrze	D	D	C

Miasta górnośląskiej konurbacji charakteryzuje zatem częsta zmiana wzajemnego układu wskaźników wzrostu demograficznego. Jedynie Siemianowice Śl. utrzymują przez cały rozpatrywany okres pozycję miasta urbanizującego się w sposób dynamiczny, czego nie potwierdza jednak relatywnie niski wskaźnik przyrostu rzeczywistego dla lat 1966–1974 (wzrost o 6,9%).

Przedstawiona typizacja ma jedynie charakter orientujący w kierunku zachodzących zmian, gdyż dla wyciągnięcia jakichkolwiek prawidłowości potrzebny jest dłuższy okres obserwacji statystycznej. Niemniej już w oparciu o prezentowane dane wycinkowe można przyjąć, że miasta Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego znajdują się w fazie obniżonej dynamiki wzrostu zaludnienia, charakterystycznej dla wielkich okręgów miejsko-przemysłowych, po osiągnięciu przez te skupiska określonego pułapu rozwojowego (M a l i s z, 1971).

Najdogodniejszym stosunkiem napływu do odpływu ludności odznaczały się w 1974 r. Siemianowice Śl. (1,69), Gliwice (1,44) oraz Będzin (1,43). W miastach tych efektywność ruchów migracyjnych była zatem największa. Wszystkie miasta górnośląskiej konurbacji wchłonęły w rozpatrywanym roku 35,3 tys. imigrantów, tj. 48,4% łącznego napływu do miast województwa katowickiego. W odpływie uczestniczyło łącznie 30,2 tys. osób, co stanowiło 58,4% odpływu z miast województwa. Efektem jest relatywnie niski udział ośrodków konurbacji w saldzie migracyjnym zbioru miast województwa katowickiego (23,4%). Udział ten jest szczególnie niski wobec faktu, iż Zespół Miejski GOP skupia 61,9% zaludnienia miejskiego województwa i 43,6%

przyrostu naturalnego miast tego województwa w 1974 roku. Porównanie tych udziałów potwierdza tezę o obniżonej dynamice wzrostu zaludnienia rozpatrywanej konurbacji.

Zarysowane w prezentowanym artykule tendencje rozwojowe Zespołu Miejskiego GOP i ich reperkusje w strukturze społeczno-zawodowej i demograficznej mieszkańców miast miały jedynie charakter wycinkowy. Wszelkie próby wyjaśnienia złożonego mechanizmu przemian społecznych wymagają bowiem dodatkowych studiów specjalistycznych. Istniejące źródła statystyczne wskazują jedynie na przestrzenne rozmieszczenie odnośnych cech, ale i ta interpretacja jest wyraźnie utrudniona wobec częstych ostatnio zmian administracyjnych, które wprost uniemożliwiają studia porównawcze w jakichkolwiek przekrojach terytorialnych. Pozostaje nam zatem na razie wypróbowana w studiach geograficzno-społecznych metoda bezpośrednich badań terenowych, ale ta, jak wiadomo, przydatna jest jedynie w odniesieniu do niewielkich obszarów, a nie rozległych, zurbanizowanych stref miejsko-przemysłowych.

BIBLIOGRAFIA

1. Buchhofer E., 1973. *Kattowitz (Katowice) – die Metropole des Oberschlesischen Industriegebiets*. Die Erde, nr 2.
2. Buchhofer E., 1975. *Die Bevölkerung Oberschlesiens seit 1945*. (W:) *Oberschlesien nach dem zweiten Weltkrieg. Verwaltung-Bevölkerung-Wirtschaft*. Marburg/Lahn, s. 46–97.
3. Ciepielewski J., Kostrowicka I., Landau Z., Tomaszewski J., 1974. *Dzieje gospodarcze świata do roku 1970*. Warszawa.
4. Grabania M., 1964. *Górnośląski Okręg Przemysłowy. Liczby, fakty, problemy*. Katowice.
5. Hornig A., 1954., *Rozwój górnośląskiego zespołu miejskiego*. Czas geogr., t. XXV, z. 1–2.
6. Isard W., 1965. *Metody analizy regionalnej. Wprowadzenie do nauki o regionach*. Warszawa.
7. Jelonek A., 1967. *Ludność miast i osiedli typu miejskiego na ziemiach Polski od 1810–1960 roku*. Dok. geogr., z. 3–4, Warszawa.
8. Kortus B., 1964. *Donbas a Górny Śląsk. Próba analizy porównawczej dwóch okręgów przemysłowych*. Czas. geogr., t. XXXV z. 1.
9. Malisz B., 1971. *Metoda analizy progowej w zastosowaniu do planowania miast i regionów*. Studia KPZK PAN, t. XXXIV, Warszawa.
10. Melich A., 1970. *Problemy ludnościowe*. (W:) *Katowickie. Rozwój województwa w Polsce Ludowej*, Warszawa, s. 75–108.
11. Misztal S., 1970. *Przemiany w strukturze przestrzennej przemysłu na ziemiach polskich w latach 1860–1965*. Studia KPZK PAN, t. XXXI, Warszawa.
12. Nalepa-Orłowska I., 1955. *Typy robotniczego osadnictwa górniczo-hutniczego na Górnym Śląsku*. (W:) *Górny Śląsk. Prace i materiały geograficzne pod red. A. Wrzoska*. Kraków, s. 345–380.
13. Rajman J., 1970. *Zmiany w sieci miast aglomeracji wielkoprzestrzennej Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego*. Fol. geogr. Ser. geogr. oecon., vol. III, Kraków.

14. Rajman J., 1972. *Koncentracja kadr kwalifikowanych w Polsce*. Czas. geogr., t. XLIII, z. 1.
15. Rosset E., 1965. *Oblicze demograficzne Polski Ludowej*. Warszawa.
16. Stpicyński T., 1971. *Wewnętrzny ruch wędrownicy ludności (kierunki i struktura)*. Studia i Prace Statystyczne, nr 32. Warszawa.
17. Wdowiak W., 1965. *Miasto – skupisko miejskie – obszar umiastowiony*. Miasto, nry, 2, 9, 12.
18. Wrzosek A., 1972. *Główne okręgi przemysłowe Polski*. Warszawa.
19. Zemła B., 1971. *Z badań wstępnych nad „tkanką łączną” miast Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego*. Miasto, nr 4.
20. Żmuda S., 1972. *Procesy urbanizacyjne w województwie katowickim ze szczególnym uwzględnieniem konurbacji górnośląskiej*. (W:) *Studia nad ekonomiką regionu*. Katowice, t. 3, s. 139–155.